

Lina, Ping Pong

Chociaż raz tu podejdz
W mojej głowie już tworzę historie
Odnalazłam w Tobie
Coś, co mogę wziąć na dobre

Zapytaj mnie kim jestem
Odpowiem jednym gestem
Otworzę drzwi przed Tobą
Ucieknę drugą stroną

Nie wiemy nic o sobie
Niepewność rodzi bezsenne noce
Stukamy sobie do okien
By przyśpieszonym umknąć krokiem

Otworzę drzwi przed Tobą
Ucieknę drugą stroną
To znowu wyjdę oknem
Nie martwię się, że zmoknę

Ten Ping Pong, Ping Pong
Rozpala mnie, duszę się
Bo to nasz Ping Pong, Ping Pong
Rozwala mnie

Teraz Twoja kolej
Jak dużo jeszcze wysłać spojrzeń
Choć wyobraźnia płonie
Żadne chyba nie chcę dojrzeć

Ten ping Pong, Ping Pong
Rozpala mnie, duszę się
Bo to nasz Ping Pong, Ping Pong
Rozwala mnie

Nie wiem już czego chcę
Odbijam się od Ciebie
Skończyłam tę durną grę bez wyniku

Ten Ping Pong, Ping Pong
Rozpala mnie, duszę się
Bo to nasz Ping Pong, Ping Pong
Rozwala mnie

Ten Ping Pong, Ping Pong